

PROSPOŁECZNA ORIENTACJA W JUDO

W analizach postaw tradycyjnie przyjmuje się ich komponenty wiedzy, emocji i zachowań¹. Tak więc przykładowo, postawa wobec kultury fizycznej i poszczególnych jej elementów składowych wymaga najpierw posiadania wiedzy (i umiejętności praktycznych), co wypływa na komponent emocjonalny (coś lubimy albo nie) i wreszcie aktywność – działania. Działania te można oczywiście realizować indywidualnie „sami dla siebie”, mając na uwadze własny jedynie samorozwój, autoekspresję i samorealizację. Tak zasadniczo uprawiana jest joga, różne modne ćwiczenia relaksacyjne i medytacyjne. Modne jest też indywidualne bieganie zwane joggingiem i inne aktywności, które zwłaszcza w dobie pandemii można i należy uprawiać, unikając działań grupowych.

Jak na tym tle opisać i wyjaśnić dziedzictwo sztuk walki i pochodnych systemów edukacyjnych? Czy generalnie są one samotnymi ścieżkami, czy raczej drogami otwartymi na innych ludzi? Czy zawierają wymaganie postawy prospołecznej? Analizy dotyczyć będą głównie *judo*, w którym dr Kano wyraźnie zaakcentował pewne normy.

W rzeszowskiej szkole naukowej zaproponowano używanie pojęć takich, jak *judo* i *aikido* w znaczeniu szerszym, niż miałyby do dotyczyć jednej szkoły lub stylu, dyscypliny *budo* (zespołu japońskich sztuk walki) lub sportowej. Co innego, gdy rzecz dotyczy konkretnie *judo Kodokan*, *judo IJF* – wówczas bowiem występuje wskazanie na konkretną instytucję². Szerzej rozumiane

¹ Więcej na ten temat: J. Ossowska (2020), *Psychologia postaw*, Sopot.

Por. W. Błach, W.J. Cynarski, A. Litwiniuk (2004), *Wczoraj i dziś Międzynarodowej Federacji Judo (IJF) – International Judo Federation*, „*Ido – Ruch dla Kultury / Movement for Culture*”, IV: 202-204; T. Nakajima, L. Thompson (2012), *Judo and the process of nation-building in Japan: Kanō Jigorō and the formation of Kōdōkan judo*, „*Asia Pacific Journal of Sport and Social Science*”, 1(2-3): 97-110.

judo obejmuje różne drogi i style tej sztuki walki (*Budokwai*, *Butokukai*, *Idokan*), starszego historycznie *jujutsu*, młodszego – *judo-do* i inne pokrewne systemy z dominującą zasadą *ju-no ri* (japońskie pojęcie *jū* lub *yawara* oznacza miękkość, elastyczność). W przypadku *aikido* rzecz analogicznie dotyczy sztuk walki i dróg edukacyjnych z dominującą zasadą *aiki*³. Toteż badania naukowe prowadzone w szkole skupionej wokół periodyku „*Ido Movement for Culture. Journal of Martial Arts Anthropology*” dotyczą zarówno *judo* sportowego, jak i *judo* szerzej rozumianego⁴.

O ile dawny wojownik postępował niekiedy samotną drogą, dzisiejsi pasjonaci sztuk walki funkcjonują w społeczeństwie zwykle z nastawieniem prospołecznym. Systemy edukacyjne nauczanych dziś dróg *budo* kształtują charaktery właśnie w tym kierunku. Nie znaczy to, że nie pojawiają się osobniki egocentryczne, skoro głównym lub nawet dominującym nurtem dzisiejszej kultury masowej upowszechnianej w skali globalnej jest liberalizm i często skrajny indywidualizm, z zasadą egoistycznego dążenia do własnego szczęścia, realizacji własnych marzeń, osiągnięcia własnych życiowych celów etc.

Już u Durkheima spotykamy jednoznaczną krytykę liberalizmu. Émile Durkheim (1858-1917) widział w społeczeństwie byt nadrzędny i absolutny. Uważał, że społeczeństwo jest „zewnątrzne i nadrzędne wobec jednostki”. Takie stanowisko realizmu socjologicznego współgrało w jego poglądach z potępianiem akcentującego wolność i centralne umiejscowienie jednostki ludzkiej liberalizmu. Durkheimowi liberalizm jawił się jako doktryna równie niesłuszna i społecznie niebezpieczna, w sumie szkodliwa⁵. Jako naturalista uważał zaś, że fakty społeczne, jako zewnętrzne wobec podmiotu, nie mogą być poznawane introspektywnie. Jednostka nie jest w stanie ich zrozumieć. Chyba, że będzie ona wyposażona w wiedzę socjologiczną⁶.

Można się zgodzić, że egocentryczne postępowanie jednostek jest na dłuższą metę i przy dużym upowszechnieniu samolubnych postaw społecznie szkodliwe. Czy możliwa byłaby wówczas jakaś społeczna solidarność? W Azji Wschodniej wciąż obecna jest myśl społeczna Konfucjusza, ustawiająca społeczeństwo ponad jednostką i ustalająca jednoznacznie relacje podporządkowania w rodzinie i w pracy, wobec starszych i przełożonych, i wobec państwa⁷. Czy

³ P. Świder (2018), *Aikido and Judo in teaching of shihan Wojciech J. Cynarski*, „*Ido Movement for Culture. Journal of Martial Arts Anthropology*”, 18(1): 8-14.

⁴ W.J. Cynarski, J. Słopecki (2012), *Idokan and IMACSSS for Research and Practice of Judo*, „*Journal of Combat Sports and Martial Arts*”, 3(2): 147-150.

⁵ J. Szacki (1981), *Historia myśli socjologicznej*, t. 1-2, Warszawa: 415.

⁶ Por. E. Durkheim (1968), *Zasady metody socjologicznej*, Warszawa.

⁷ Więcej na ten temat: M.J. Künstler (1983), *Sprawa Konfucjusza*, Warszawa.

dzisiejsze wschodnioazjatyckie a zwłaszcza japońskie wzorce mogą być przydatne w wychowaniu prospołecznym młodzieży? Jak na przyjmowanie tych zasad wpływa kulturowy kontekst pochodzenia *judo* i innych odmian *budo*?

Karl von Dürckheim wskazał na specyficzną cechę japońskiej kultury *bushu*, iż jest to kultura ciszy⁸. Równie cenne są tutaj ruch i bezruch; ekspresja i skupienie; koncentracja i koordynacja. Cisza sprzyja skupieniu uwagi, koncentracji wzrokowo-ruchowej i psychofizycznej. W tej kulturze rozwinięto sztukę układania papieru (*origami*), sztukę kompozycji roślinnych (*ikebana*), ceremonię parzenia herbaty (*chanoyu*), ale także sztukę dobywania miecza (*iaido*) i inne sztuki walki. Bierna krótka medytacja jest właściwie wyciszeniem przed treningiem lub walką, a bezruch w pozycji siadu klęcznego ćwiczeniem samokontroli, który może warto zastosować w terapii dzieci nadpobudliwych (tzw. ADHD). Podobnie jest w przypadku form technicznych, które zwykle ćwiczone są w ciszy, a jedynie w niektórych momentach ruch akcentowany jest okrzykiem. Można sądzić, że naprzemienne świadome stosowanie ciszy i krzyku, bezruchu i dynamicznego ruchu dobrze służy kanalizacji naturalnej agresji i energii, co pomaga w samokontroli w międzyludzkich relacjach.

Kano i Jita Kyoei

Kano (Jigorō Kanō, 1860-1938) stworzył *Kodokan Judo*, które pierwotnie było szkołą *jujutsu* akcentującą „drogę elastyczności” (tak dosłownie tłumaczy się nazwa *judo*). *Kō* znaczy wykład akademicki, *dō* – droga, metoda, *kan* – budynek, akademia lub świątynia. *Kodokan* jest swego rodzaju centralą *judo* i instytutem. Ale w zamyśle mistrza Kano *Kodokan Judo* – to jest przede wszystkim pewna idea. Jest to koncepcja modernizacji z szacunkiem dla narodowego dziedzictwa; zamiast ślepego naśladownictwa zachodnich wzorców, adaptacja dobrych i przydatnych rozwiązań z zachowaniem własnego dorobku kulturowego. Tak więc wybrane elementy z nauczania klasycznych szkół *jujutsu* zostały zaadaptowane na potrzeby nowoczesnego wychowania fizycznego i sportu, a bardziej ogólnie – dla właściwej edukacji dzieci i młodzieży⁹.

Kano umiejętnie łączył propagowanie sportu, wychowania fizycznego i idei olimpijskiej. Satoshi Shimizu wskazuje, że był on pionierem i propagatorem kilku dyscyplin sportu w Japonii¹⁰. Jako działacz MKOl widział w ruchu

⁸ K. von Dürckheim (1975), *Japan und die Kultur der Stille*, Weilheim.

⁹ J. Kano (1988), *Kanō Jigorō taikai* (Dzieła zebrane J. Kanō), Tokio.

¹⁰ S. Shimizu (2008), *The Body Envisioned by Jigorō Kanō: Based on his career as a judo master, IOC member and principal of Tokyo Higher Normal School*, „Ido – Ruch dla Kultury / Movement for Culture”, 8: 29-37.

olimpijskim szansę dla upowszechnienia *judo* w skali globalnej, co także nastąpiło. Wprawdzie Kano jest krytykowany za doprowadzenie do upadku wielu klasycznych szkół *jujutsu* (upowszechnienie *judo* dało taki właśnie efekt), ale jego działania były dalekowzroczne. Zresztą własnych szczególnie uzdolnionych uczniów, jak Yoshio Sugino i Minoru Mochizuki, wysłał specjalnie do mistrza Moriheia Ueshiby i do szkoły *Tenshinshoden Katorishinto-ryu*, aby studiowali klasyczne techniki *aikibudo* i *kobudo*. Centrum *Kobudo Kenkyukai* przy instytucie *Kodokan* zajmowało się studiami nad tym wielowiekowym dziedzictwem japońskich, narodowych sztuk walki.

Wcześniej znane w szkołach *jujutsu* i w pokrewnych sztukach walki zasady dotyczyły głównie strategii i taktyki walki – wykorzystywania impetu atakującego napastnika, uderzania w jego czułe miejsca, ekonomicznego wykorzystywania sił (maksimum efektu przy minimum wysiłku), zachowania równowagi w walce, elastyczności. Były więc kwintesencją pragmatycznego podejścia do rozwiązania zadania, jakim jest walka. Jako takie mogą być i są wykorzystywane także ogólnie w życiu, choćby w biznesie i w zarządzaniu. *Novum* było jednak wprowadzenie przez Kano zasady prospołecznej – *Jita Kyoei* („Przez czynienie dobra nawzajem dla dobra ogólnego”). Tak więc *judoka* (osoba uprawiająca *judo*) nie ćwiczy egoistycznie sam dla siebie, lecz po to, aby lepiej służyć społeczeństwu. Adept *judo* uczy się grzeczności i uprzejmości, szacunku dla drugiego człowieka, pokory, posłuszeństwa wobec starszych, opanowania emocji. W walce sportowej następuje sprawdzian wytrenowania zawodnika i jego charakteru. Cel wychowawczy był, w zamyśle J. Kano, nadrzędny wobec celu sportowego (zwycięstwo w rywalizacji) lub osiągnięcia samej perfekcji technicznej, czyli mistrzowskich umiejętności¹¹.

Dwaj znakomici dżudocy (*judoka*) Waldemar Sikorski i Stanisław Tokarski trafnie charakteryzują koncepcję filozoficzną *judo* założyciela *Kodokanu*: „Kano pragnął kompromisu w wielu wymiarach, złoty środek uważając za najlepszy wybór. Chciał zharmonizować tradycję z nowoczesnością. Zachód pogodzić ze Wschodem, ducha połączyć z ciałem w jednym wspólnym działaniu, kulturę fizyczną z cywilizacją umysłu, gimnastykę z medytacją. To samo dotyczy *judo*, siłę tonującego gracją, dynamikę godzącego z miękkością”¹².

Jest to u Kano jakby nawiązanie równoległe do filozofii taoizmu i (być może bezwiednie) do koncepcji złotego środka Arystotelesa. Ale zasada umiaru znana jest od starożytności i ludzie sztuk walki stosują ją zarówno w walce, w treningu, i w życiu „pozasportowym”.

¹¹ J. Kano (1932), *The contribution of Judo to Education*, „Journal of Health and Physical Education”, 3: 37-58; C. Gutierrez (2011), *Judo: Escuela de Valores*, Barcelona.

¹² W. Sikorski, S. Tokarski (1988), *Budo. Japońskie sztuki walki*, Szczecin: 159.

W kierunku nowoczesnego systemu edukacyjnego

Jigoro Kano, jako jednocześnie mistrz-nauczyciel, ekspert i naukowiec (pedagogika, filologia, nauki o sporcie) zrewolucjonizował świat sztuk walki, wprowadzając koncepcję „systemu edukacyjnego”. W ten sposób zapoczątkował on nowoczesne *budo* – zespół dróg walki, metod samodoskonalenia przez ćwiczenie tradycyjnych form walki. Są to zasadniczo „sporty tradycyjne” – postaci kultury fizycznej z rywalizacją sportową, jak dotyczy to ćwiczenia drewnianymi atrapami walki na bagnety (*jukendo*), glewiami (*naginata-do*), walki skórzano-bambusowymi atrapami szabel *shinai* (*kendo*), etc. Wprowadzenie przez J. Kano rywalizacji sportowej spowodowało zmianę programu nauczania; techniki użyteczne w samoobronie stały się niewielkim marginesem, podczas gdy do walki sportowej wybrano techniki względnie bezpieczne dla współćwiczących. Ta zamiana *judo* w sport walki, a następnie w jedną z dyscyplin olimpijskich spowodowała globalne upowszechnienie *judo*.

O ile jednak stosunek do rywalizacji sportowej w świecie sztuk walki jest różny – od afirmacji, przez tolerancję po zupełne odrzucenie, to idea drogi doskonalenia się przez uprawianie sztuk walki znalazła wielu zwolenników. W samej Japonii już prawie nie ma szkół, które uczyłyby „*jutsu*” – technik zabijania, chyba że w nazwach dawnych sztuk walki (*kobudo*), z akcentem na ich wartość historyczną, kulturową, narodowego dziedzictwa. Tam zaś, gdzie nazwa *jutsu* została zachowana, jak w *Nihon jujutsu* według *meijin* Shizuya Sato, silny akcent pada na wartości wychowawcze i naśladownictwo koncepcji mistrza J. Kano¹³.

Koncepcje Kano są wciąż inspirujące dla pedagogów, którzy wykorzystują wartości *judo* dla właściwej edukacji dzieci i młodzieży¹⁴. Także reprezentanci innych sztuk walki, nie tylko japońskich, sięgają po dorobek mistrza Kano i doświadczenia ludzi *judo* dla promocji i rozwoju instytucjonalnego swoich sztuk walki. System edukacyjny jest nową postacią drogi wojownika w sytuacji, gdy utylitarna wartość umiejętności techniczno-taktycznych straciła nieco na znaczeniu. Umiejętności te nie decydują już o codziennym przetrwaniu jednostek i całych społeczności. Natomiast dla młodzieży są to czytelne,

¹³ Zob. S. Sato (1998), *Nihon jujutsu*, Tokio; F. Shishida, S.M. Flynn (2013), *How does the philosophy of martial arts manifest itself? Insights from Japanese martial arts*, „*Ido Movement for Culture. Journal of Martial Arts Anthropology*”, 13(3): 29-36.

¹⁴ Przykładem może być monografia dra Grzegorza Kozdrasia, na podstawie jego badań doświadczalnych: G. Kozdraś (2018), *Sztuka walki judo metodą wspomaganą rozwoju uczniów w szkole podstawowej*, Opole. Podobnie monografia księdza doktora Stanisława Dyndała, czynnego trenera *judo*, która zostanie już wkrótce wydana.

wręcz archetypowe wzory, które zwłaszcza dla chłopców (ale nie tylko) dają możliwość osiągnięcia siły i sprawności. Społeczeństwo otrzymuje w efekcie ludzi sprawnych, zdyscyplinowanych, odważnych, nastawionych patriotycznie, prospołecznie, z otwartością na ludzi i kultury obce (taki efekt został stwierdzony empirycznie)¹⁵.

Akcent na wartości wychowawcze lub odwołania wprost do wykładu J. Kano znajdujemy chociażby w koreańskim *taekwondo*¹⁶, a także w wietnamskim *Viet-vo-dao*. Główną dewizą tej wietnamskiej sztuki walki jest: „Być silnym, aby być pożytecznym”¹⁷. W niektórych przypadkach uzasadnieniem dla postaw prospołecznych są odniesienia wprost do etyki społecznej konfucjanizmu, co akcentują mistrzowie-nauczyciele *karate*, jak Gichin Funakoshi i Masutatsu Oyama, i co wynika z badań w środowisku chińskich sztuk walki¹⁸. Gdzie indziej znajdujemy inne uzasadnienia, na przykład konieczność dążenia do równowagi i harmonii z otaczającym światem¹⁹, albo z racji wynikających z europejskiego humanizmu, jak u Petera Jahnke²⁰.

Istotnym faktem są częste biograficzne związki z *judo* liderów i „ideologów” systemów pokrewnych. Lider IMAF (*International Martial Arts Federation*) – prof. Shizuya Sato (*meijin*, 10 dan *Nihon jujutsu*) – był w młodości zawodnikiem uprawiającym wyczynowo *judo* w stylu *Kodokan* pod kierunkiem

¹⁵ W.J. Cynarski (2006), *Recepcja i internalizacja etosu dalekowschodnich sztuk walki przez osoby ćwiczące*, Rzeszów; W.J. Cynarski, L. Sieber, J. Słopecki (2008), *Wychowanie patriotyczne w sztukach walki pochodzenia japońskiego*. W: Z. Dziubiński [red.], *Humanistyczne aspekty sportu i turystyki*, Warszawa: 293-300; L. Sieber, W.J. Cynarski, J. Słopecki, P. Ziemiński (2009), *Patriotic education through Budō and combat sports: On the example of Idōkan Poland Association*. W: W.J. Cynarski [red.], *Martial Arts and Combat Sports – Humanistic Outlook*, Rzeszów: 137-144.

¹⁶ D. Kim, A. Bäck (2000), *The way to go: philosophy in martial arts practice*, Seoul; J. Wąsik (2014), *Areas of Taekwon-do Identification and Practice*, „Ido Movement for Culture. Journal of Martial Arts Anthropology”, 14(3): 22-26; J. Johnson (2017), *From technique to way: an investigation into taekwondo’s pedagogical process*, „Ido Movement for Culture. Journal of Martial Arts Anthropology”, 17(4): 3-13.

¹⁷ Więcej o *Viet-vo-dao*: R. Józwiak (1999), *Viet Vo Dao. Sztuka walki z Wietnamu*, Warszawa.

¹⁸ G. Funakoshi (1994), *Karate-Do. My Way of Life*, Philadelphia; M. Oyama (1979), *The Kyokushin Way. Mas. Oyama’s Karate Philosophy*, Tokyo; H.Z. Zeng, W.J. Cynarski, L. Xie (2013), *Martial Arts Anthropology, Participants’ Motivation and Behaviours. Martial Arts in Chanshu: Participants’ Motivation, Practice Times and Health Behaviours*, Saarbrücken.

¹⁹ M. Ueshiba (1997), *Budo. Nauki Twórcy Aikido*, Bydgoszcz; S. Mor-Stabilini (2013), *The Essence of Karate-do: Sankido Example*, „Ido Movement for Culture. Journal of Martial Arts Anthropology”, 13(4): 45-48.

²⁰ P. Jahnke (1992), *Zen-Do Karate „Tai-Te-Tao”*, Monachium.

Kazuo Ito²¹. Doszedł on w *judo* do stopnia mistrzowskiego 9 dan i wysokiego tytułu mistrzowskiego *hanshi*. W swej książce wprost odwołuje się do mistrza J. Kano²². Sato nauczał zarówno *jujutsu* i *judo*, bez powiązania tej praktyki z rywalizacją sportową.

W organizacji i stylu *Idokan* nauczanych jest kilka postaci *judo* szeroko rozumianego, a mianowicie *jujutsu*, *judo* w szerokim zakresie technik (*judo* sportowe odrzuciło kilka technik uznanych za zbyt urazogenne), *judo-do* (dodatkowe rzuty i przeciw-techniki) i *ido* (kombinacje, studia ruchu „perpetualnego” plus idea wielostronności wyszkolenia w sztukach walki)²³. Co znamienne, kolejni liderzy Idokanu, jak Wally Strauss i Hans Schöllauf, osiągnęli najwyższe stopnie mistrzowskie zarówno w *judo* jak i *jujutsu* (10 dan)²⁴.

Dr Daeshik Kim był zarówno mistrzem wysokiej rangi w *taekwondo* (10 dan) i *judo* (9 dan), i współautorem obszernej monografii na temat filozofii sztuk walki²⁵. Czarne pasy *judo* osiągnęli tacy eksperci sztuk walki jak J. Fleck, C. Gutierrez, P. Jahnke, H. Klinger von Klingerstorff, S. Mor-Stabilini, M. Oyama, E. Rahn, L. Sieber, J. Słopecki, S. Tokarski i wielu innych²⁶. W ten sposób doświadczenie i wiedza badaczy, liderów organizacji i autorów książek przekazywana jest do szerszego środowiska pasjonatów *fighting arts*, w czym zawarte są treści zaczerpnięte z dorobku Jigoro Kano.

Konfrontacja z rzeczywistością społeczną

Jakie możemy wyróżnić typy charakterologiczne młodzieży, do której potencjalnie trafi jakiś fragment idei Kano, czyli prospołeczne *Jita Kioei* i idea wychowania do zestawu wartości uniwersalnych? Nie chodzi tu o typy

²¹ W.J. Cynarski (2000), *Sensei Sato Shizuya, lider federacji IMAF*, „Ido – Ruch dla Kultury”, 1: 282-283; W.J. Cynarski (2000), *Łagodna droga Kazuo Itō sensei*, „Ido – Ruch dla Kultury”, 1: 284.

²² S. Sato (1998), *Nihon jujutsu*, dz. cyt.

²³ W.J. Cynarski (2009), *Sztuki walki – Idō i Idōkan*, Rzeszów; L. Sieber, W.J. Cynarski (2013), *A new stage in the history of the Idokan organization*, „Ido Movement for Culture. Journal of Martial Arts Anthropology”, 13 (3): 59-71.

²⁴ W.J. Cynarski (2003), *Nauczyciele łagodnej drogi*, „Przegląd Naukowy Kultury Fizycznej”, VI (1-2): 198-202; W.J. Cynarski (2009), *Sztuki walki – Idō i Idōkan*, dz. cyt.: 149-160; L. Sieber, W.J. Cynarski (2004), *Mistrzowie mistrzów z federacji WJJC – nowe fakty*, „Ido – Ruch dla Kultury / Movement for Culture”, IV: 293-297.

²⁵ D. Kim, A. Bäck (2000), *The way to go ...*, dz. cyt.; S. Kim (2010), *Dr Daeshik Kim (1934-2007), Master-teacher of martial arts from Korea*, „Ido – Ruch dla Kultury / Movement for Culture”, 10: 163.

²⁶ L. Sieber, W.J. Cynarski (2004), *Mistrzowie mistrzów* dz. cyt.; P. Świder (2018), *Aikido and Judo in teaching of ...*, dz. cyt.

osobowości lub temperamentu, jakie rozróżniane są w psychologii. Rzecz dotyczy typów młodzieży według relacji do sfery wartości i społeczeństwa.

Preferencje wobec wartości i moralności, wybory w zakresie aksjologii i wybory polityczne decydują o tej właśnie klasyfikacji. Przy czym pojęcie „polityka” przyjmujemy tu w klasycznym rozumieniu, jako troska o dobro wspólne. Orientacje konserwatywna i liberalna lub prawicowa i lewicowa powinny być i są reprezentowane, choć w różnym stopniu, w społeczeństwie i w mediach²⁷. Treści te wpływają na młodzież, z racji wzorcotwórczej funkcji mediów masowej komunikacji. Towarzyszy temu moda na uprawianie wybranych postaci kultury fizycznej. Tymi modnymi formami mają być na przykład *jujutsu*, ale brazylijskie; boks, ale tajski; samoobrona, ale izraelska; walka na kije, ale filipińskie etc. Oczywiście pacyfista będzie ćwiczył tylko nieagresywne *aikido*, rozumiane jako sztuka harmonii ruchu, lub taniec walkę – *capoeira*. Z kolei ktoś inny nie ma cierpliwości dla studiowania tradycyjnych sztuk walki i zapala się na MMA (tzw. *mixed martial arts*, mało podobne do tradycyjnych sztuk walki), aby je ćwiczyć lub tylko kibicować.

Zarówno w sporcie i w świecie sztuk walki występują między innymi osoby egocentryczne i narcystyczne, dla których trening lub uprawianie czegoś jest dodatkiem do „pakerni”, albo ćwiczące dla „szpanu” – na pokaz. Ich trafnym określeniem, występującym w kulturze masowej, jest NOC – „Narcyz opalony cudnie”. Pozostańmy może przy Narcyzie, gdyż badania potwierdziły nadreprezentację osób narcystycznych wśród bywalców siłowni kulturystycznych i klubów fitness, a niekiedy sami kulturyści to potwierdzają²⁸. Narcyz jest sam w sobie zakochany (i z wzajemnością). Bywają też narcystyczne kobiety, lecz ich dotyczy to jakby z mniejszą częstotliwością.

Zdarzają się też osobniki będące świadomymi oszustami, określonymi kiedyś mianem „Jopek”²⁹. Jopkowie starają się robić w kulturze fizycznej lub także w innej aktywności biznes, nie dbając ani o zasady wynikające z jakiejś tradycji, ani o zachowanie norm przyzwoitości. Żyją dla siebie, dla pieniędzy i przyjemności. Jopek jest hedonistą o niezbyt mocnych hamulcach

²⁷ J. Sterling, J.T. Jost, C.D. Hardin (2019), *Liberal and conservative representations of the good society: A (social) structural topic modeling approach*, „Sage Open”, April-June: 1-13.

²⁸ M. Lipowski, M. Lipowska (2015), *Poziom narcyzmu jako moderator relacji pomiędzy obiektywnymi wymiarami ciała a stosunkiem do własnej cielesności młodych mężczyzn*, „Polskie Forum Psychologiczne”, 20 (1): 31-46; *Narcyzm kulturystów*, https://www.sfd.pl/Narcyzm_kulturyst%C3%B3w-t474112.html (12.12.2020).

²⁹ Autor opisał *Jopka*: W.J. Cynarski (2002), *Proces globalizacji. Dialog kultur czy konflikt wartości?*, Rzeszów: 81-83; W.J. Cynarski (2003), *Globalizacja a spotkanie kultur*, Rzeszów: 90-94.

moralnych. Jopek wybiera zwykle drogi na skróty, a w razie potrzeby stara się siebie dobrze sprzedać, popełniając samo-uprzedmiotowienie.

Serwisy internetowe bombardują czytelników-oglądaczy informacjami, że na przykład młoda aktorka XY odważnie odsłoniła swoje ciało, a jej zdjęcia są dostępne tu i tu. To odbierają młodzi ludzie na swoich telefonach. Obnażanie się publiczne ma być aktem odwagi. A czym byłoby, gdyby jakaś gwiazda mediów nazwała takie czyny bezwstydnymi i urągającymi godności kobiety? Takich słów w tych samych mediach nie znajdujemy i takiego rozumienia odwagi mówienia prawdy. Sprzedawanie się dla popularności jest cechą społeczeństwa merkantylnego i dziewczyna-Jopek robi to. Są także mężczyźni o skłonnościach ekshibicjonistycznych, którzy występują w programach typu „Big Brother” Może jest to mentalność najemnika, który chętnie się wynajmuje do różnych zadań?

„Julka” – to lewicowa aktywistka, feministka, dość wojownicza³⁰. Czy jest ona typowa dla ponowoczesnej reprezentacji płci pięknej? Że kobieta ma być dynamiczna i kreatywna, wiemy już od pewnego czasu. Postmodernizm i pomieszanie ról społecznych oraz towarzystwo niepewnych swej męskości mężczyzn powodują, że często z konieczności musi ona liczyć głównie na siebie samą³¹. Jednak walka o klimat i różne „postępowe kwestie” są jej wyborem moralnym, nie zawsze w pełni uświadomionym. Podejmowanie pewnych idei i haseł wynika zapewne z małej wiedzy lub mylenia wiedzy naukowej z ideologią. „Julka się buntuje. Jednak nie wie, że jej frustracja jest cynicznie podgrzewana i wykorzystywana przeciwko niej. Ale gdyby o tym wiedziała, nie byłaby przecież Julką”³².

„Oskarek” to zniewieściały chłopak, skoncentrowany na markowych ciuchach i nienagannym wyglądzie, „samorealizujący się” młody egoista³³. Ten nie ćwiczy jak *Narcyz*, bo w ogóle nie lubi się wysilać. Najchętniej zgadza się, aby opiekowały się nim kobiety – matki, żony, przyjaciółki. Nie interesuje go rodzina, historia lub patriotyzm. Julka i Oskarek są dziećmi tak zwanych „lemingów”, czyli osób dobrze sytuowanych o poglądach liberalnych lub liberalno-lewicowych, najczęściej ze środowisk wielkomiejskich. Z drugiej strony są „Seba” i „Żaneta”, młodzi z niższych warstw społecznych. Seba jest postrzegany jako prostak. Jest zwolennikiem tradycyjnych wartości i ról

³⁰ K. Kołodziejski (2020), *Julka i Oskarek*, „Sieci”, 50: 38-40.

³¹ W.J. Cynarski (2001), *Dynamiczna kobieta ponowoczesna*, „Ido – Ruch dla Kultury / Movement for Culture”, II: 180-192.

³² K. Kołodziejski (2020), *Julka i Oskarek*, dz. cyt.: 40.

³³ Tamże.

społecznych³⁴. Trudno powiedzieć, czy Seba i Żaneta byliby skłonni do wysiłku w imię obrony wartości, za które Polacy walczyli przez wieki i w imię których podejmowali najwyższe ofiary. Zapewne jednak w ich przypadku byłoby to bardziej prawdopodobne.

„Krystian” to imię męskie, pochodzące od Christian – chrześcijanin, wyznawca Chrystusa. Byłby to ktoś, kto stara się naśladować i realizować w swym życiu męski wzór osobowy Jezusa. Czy może być współcześnie realizowany taki właśnie wzór mężczyzny? Tak³⁵. Jest to w szczególności człowiek silny, pracowity, odważny w świadczeniu i prawdzie, kochający Boga i życzliwy dla drugiego człowieka. Dojrzały mężczyzna nie boi się odpowiedzialności, małżeństwa i ojcostwa. Jest dzielny w walce ze złem i wytrwały w pomnażaniu dobra. „Mężczyźni potrzebują wzorców, bohaterów, z którymi będą chcieli się utożsamiać, którzy będą ich porywać. Ale muszą oni być męscy, twardzi, odważni, porywczy, waleczni, bezkompromisowi, ofiarni, zaskakujący. Jezus jest taki w pełni (...)”³⁶.

O ile liberalno-lewicowe media i zdominowana przez skrajny moralny liberalizm kultura masowa promują wzorce konsumpcjonizmu, hedonizmu i egocentryzmu, którym ulegają wymienione wcześniej typy charakterologiczne, Krystian może realizować ideę człowieka szlachetnego i twórczego, jak w regulaminie Orderu Rycerskiego *Homo Creator Nobilis* przyznawanego przez elitarny Klub Szlachty Europejskiej³⁷. Wśród nowych kierunków edukacji psychofizycznej, realizowanej na bazie systemów edukacyjnych sztuk walki (jako jednocześnie systemów aksjonormatywnych i psychofizycznej praktyki), idea *Homo Creator Nobilis* zasługuje na szczególną uwagę³⁸. Codzienną praktykę należy łączyć z doskonaleniem się w sferach moralności i duchowości. A przecież podobnie jest w uniwersalnych systemach religijnych.

Można zgodzić się ze Zbigniewem Dziubińskim³⁹, że znacząco większy wpływ na hierarchię wartości osób uprawiających sztuki walki ma dominujący w danej społeczności zespół idei, niż filozofia przekazywana przez

³⁴ Tamże.

³⁵ M. Guzewicz (2015), *Jezus wzorem i źródłem mocy dla mężczyzny*, Kraków.

³⁶ Tamże: 22.

³⁷ W.J. Cynarski, G. Szajna (2017), *The nobility of spirit – Homo Creator Nobilis. Towards the anthropology of the knightly way*, „*Ido Movement for Culture. Journal of Martial Arts Anthropology*”, 17 (1): 1-8.

³⁸ Por. M. Ossowska (1973), *Ethos rycerski i jego odmiany*, Warszawa; W.J. Cynarski (2010), *Wzory osobowe w nowych kierunkach psychofizycznej edukacji*, „*Dydaktyka Literatury*”, XXX: 181-187.

³⁹ Z. Dziubiński (2020), *Martial arts ethos from an axio-normative perspective*, „*Ido Movement for Culture. Journal of Martial Arts Anthropology*”, 20(4): 47-54.

twórców i liderów szkół sztuk walki. Czy jednak etos sztuk walki dostosowuje się do dominujących ideologii? Zapewne w przypadku komercyjnych szkół i organizacji jest to faktem. W wielu jednak przypadkach pasjonaci ćwiczą, traktując to jako swe hobby i internalizują wartości przekazane im przez wcześniejsze generacje mistrzów-nauczycieli.

Podsumowanie

Wprowadzona przez J. Kano zasada *Jita Kyoei* („Przez czynienie dobra nawzajem do dobra ogólnego”) wyraża prospołeczny sens długoletniej praktyki na drodze sztuk walki. Jest to proces edukacyjny i treningowy. Stanowi pewną ofertę dla dzisiejszego młodego człowieka. Ten właśnie człowiek, w myśl idei mistrza Kano, powinien doskonalić swą sprawność, umiejętności i zwłaszcza charakter dla lepszej służby innym ludziom – społeczeństwu.

W dobie skrajnej komercjalizacji wielu sfer ludzkiego życia i globalnego upowszechniania wzorców egoistycznych oferta prospołeczna sztuk walki jest słabo dostrzegana. A przecież nikt nie zastrzega, że azjatyckie sztuki walki i sporty walki mają służyć tylko narodom Azji Wschodniej. Jest to już dziedzictwo ogólnoludzkie, z którego wszyscy mogą i powinni czerpać. Być może jest to zadaniem szkoły i innych instytucji społecznych, aby te prospołeczne wartości promować. Otwarte jednak pozostaje pytanie, czy sami dzisiejsi trenerzy i *sensei* (nauczyciele) mówią swoim uczniom i zawodnikom o prospołecznym sensie uprawiania *judo* i innych sztuk walki/sportów walki.